



Jerzy Buzek został dzisiaj wybrany sprawozdawcą Parlamentu Europejskiego ws. kluczowego rozporządzenia nt. unijnego rynku wodoru oraz gazu ziemnego i gazów odnawialnych. Dodatkowo poprowadzi on - z ramienia EPL- prace nad dyrektywą na ten sam temat.

Obydwa akty prawne to część Pakietu „Fit for 55” („Gotowi na 55”). Ma on pomóc Unii Europejskiej zrealizować cel co najmniej 55% redukcji emisji CO2 do 2030 r. w sposób przystępny kosztowo i akceptowalny społecznie. Były premier jest jedynym polskim europosełem wybranym na głównego sprawozdawcę PE w

ramach prac nad całym Pakietem.

„To wyraz ogromnego zaufania koleżanek i kolegów, ale i - wielka odpowiedzialność. Sprawa jest niezwykle ważna, również dla Polski - z co najmniej trzech powodów. Po pierwsze - wciąż aktualne są wyzwania związane z bezpieczeństwem dostaw gazu, sytuacja na granicy ukraińsko-rosyjskiej właśnie nam o tym przypomina. Po drugie - gaz będzie miał istotne znaczenie w naszej transformacji energetycznej i odchodzeniu od węgla, zwłaszcza w ciepłownictwie. W krótszej perspektywie będzie to gaz ziemny, w dłuższej - coraz bardziej gazy niskoemisyjne: wodór, biogaz, biometan. Niezbędne jest jednak zapewnienie jasnych ram prawnych, warunków do rozwoju infrastruktury i sieci. I po trzecie - w sercu tych działań powinna być zawsze troska o konsumentów i przeciwdziałanie szokom cenowym. Nikt nie może być dziś w Unii zmuszany do wyboru między opłaceniem rachunku za ogrzewanie a zakupem jedzenia czy leków” - podkreślił były premier RP i były przewodniczący PE.

„Wodór może stać się jednym z głównych nośników energii XXI w. oraz kluczem do zielonej reindustrializacji i obniżania emisji w wielu sektorach gospodarki - przemyśle energochłonnym, ciepłownictwie, transporcie. To czy i na ile będzie to także udziałem Polski, decyduje się tu i teraz. To kluczowe również dla regionów takich, jak Śląsk i Zagłębie - to szansa na ich sprawiedliwą i efektywną transformację, zrównoważony rozwój i nowe, trwałe miejsca pracy. To jeszcze jeden powód czemu te propozycje legislacyjne są tak potrzebne i ważne” - dodał Jerzy Buzek.